

PROTOKÓŁ NR XXVII/2025
z sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji,
która odbyła się 3 listopada 2025r.
w sali nr 1 Starostwa Powiatowego w Mrągowie

Czas trwania: 50 min.

rozpoczęcie: 10:00

zakończenie: 10:50

Na podstawie art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (tekst jednolity: Dz.U. z 2024r., poz. 107, z późn. zm.), na wniosek Zarządu Powiatu w Mrągowie, została zwołana XXVII sesja Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

(Wniosek Zarządu Powiatu w Mrągowie stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

Przewodniczący Rady Powiatu – Pan Adam Kręciewski o godzinie 10:00 otworzył sesję. Powitał radnych, uczestniczących w sesji. Poinformował o tzw. klauzuli RODO, z którą można się zapoznać w BIP Starostwa Powiatowego w Mrągowie.

Stwierdził quorum.

Nieobecni:

1. Pan Krzysztof Czepielinda,
2. Pani Wioletta Podlaska,
3. Pan Radosław Pieńkowski.

(Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu)

Ad. pkt 2. Przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał przez Radę Powiatu w Mrągowie w sprawie:
 - a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mrągowskiego na lata 2025 – 2040,
 - b) zmian budżetu powiatu mrągowskiego na 2025 r.
4. Zamknięcie obrad.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, czy są wnioski o zmianę lub uzupełnienie porządku obrad?

Nie wniesiono.

Ad. pkt 3. Podjęcie uchwał przez Radę Powiatu w Mrągowie w sprawach:

- a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mrągowskiego na lata 2025-2040,

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – zapytała, dlaczego jest zwołana sesja nadzwyczajna w momencie kiedy 3 dni temu była sesja? Czy to jest związane z faktem, że nie przeszła uchwała w sprawie wynagrodzenia Starosty i dlatego widząc, że należy oddać te pieniądze dla Gminy Mikołajki przez to, że nie została zrealizowana inwestycja i obowiązek, który nałożył pan Wojewoda, minął 1 października? Jest miesiąc po terminie i Zarząd zwołuje sesję nadzwyczajną, żeby te pieniądze, to odszkodowanie oddać. Czy będą odsetki od 1 października? Czy któryś z podmiotów wystąpił o to? Bo 1 sierpnia 2025 po raz drugi pan Wojewoda zobowiązał Starostę Mrągowskiego do załatwienia sprawy w terminie 60 dni od dnia doręczenia postanowienia, co minęło 1 października.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – stwierdził, że myślał, że pani radna nie będzie podejmowała w ogóle tematu dzisiaj w sensie pytań, komentowania, tym bardziej, że rozwiązują problem z poprzedniej kadencji. Temat pojawił się w spadku po podpisie złożonym przez panią radną pod porozumieniem, które zostało zawarte 23 sierpnia 2023 roku. Tak jak na Komisji wspomniał pan Andrzej Marzewski, dobrze by było, żeby te porozumienia były weryfikowane w odpowiedni sposób przez odpowiednie osoby, radców prawnych, czy osoby, które są w stanie przeczytać, albo zrozumieć niuanse pewnych zapisów i skomentował to w bardzo jednoznaczny sposób: „czyżby Gmina Mikołajki miała lepszego radcę prawnego niż powiat mrągowski?”. Inwestycja to jest jeden temat, natomiast kwestia odszkodowania jest tematem drugim, żyjącym swoim życiem, dlatego że decyzja dotycząca inwestycji wydana na zasadach funkcjonowania ZRID, zobowiązuje podmiot do wypłaty odszkodowania. Natomiast, kiedy zaczęli dokładnie analizować zapisy tego porozumienia, zapis w paragrafie 2 punkt 7: „Gmina pokryje koszty wykupu działek stanowiących własność osób trzecich, na których będzie realizowana inwestycja”, był tak przygotowany, że na pytanie pana Przewodniczącego z Komisji - 90% czy nawet 95% to są działki Gminy. Więc te porozumienie nie dotyczyło odszkodowania, albo inaczej pokrycia odszkodowania przez Gminę, bo dotyczyło to ich działek. Więc stąd pytanie Starosty też kierowane do pani radnej na jednej z sesji, z czego to wynikało?, czy pani nie wiedziała?, czy pani nie rozumiała zapisu?, czy też pani wiedziała i zrobiła to z premedytacją?. Bo krótko mówiąc porozumienie kolokwialnie dotyczyło tego, że Mikołajki przekazały powiatowi działki, ten wykaz działek tutaj posiada w kolorycie, czyli nic innego jak poszerzono chodniki, wjazdy, wyjazdy z posesji, które do tej pory były własnością Gminy, wrzucono je do planowanej inwestycji i przekazano powiatowi mrągowskiemu, mimo tego, że dalej są w Mikołajkach i dalej służą jako chodniki czy do jazdy do posesji. Pani radna stwierdziła, że to było przeoczenie. Trudno mu to zrozumieć. Notabene w aneksach i w porozumieniu Gmina Mikołajki zwiększała swój wkład własny na inwestycji z 5 do 25%, bo Polski Ład dawał możliwość realizacji inwestycji 95 do 5, a zmieniono ten układ dofinansowania zwiększając wkład własny do 25. Powiat był beneficjentem środków z Polskiego Ładu i to powiat w tym momencie miał zwiększyć o te 20% wkład. Natomiast te zwiększenie wzięła na siebie niby Gmina Mikołajki, tylko poprzez zapisy w tym porozumieniu powiat zapłaci za działki które, wejdą do inwestycji, a Gmina odda te pieniądze jako wkład własny. Czyli krótko mówiąc sami by sfinansowali te dodatkowe 20%. Odnosił się do kwestii negocjacji porozumienia, funkcjonowania, które tutaj było podnoszone. Pan Przewodniczący był osobiście kilka razy w Mikołajkach, nawet raz z Wiceprzewodniczącym Krzysztofem Czepielindą i też

podnosił uwagi, że w tej formule tej inwestycji nie powinni realizować. Potem pan Przewodniczący zmienił zdanie. Nie wie dlaczego. Nie zmienia to faktu, że porozumienie podpisane w 2023 zakładało to, że powiat za te działki będzie płacił odszkodowanie. I jeszcze jedna rzecz. Pani radna pytała o odsetki. Zgodnie z decyzją Wojewody mieli 60 dni na wydanie decyzji. Została przeprowadzona ponowna analiza dotycząca wartości odszkodowania. Decyzje zostały wydane w terminie. I krótko mówiąc uprawomocniły się, bo ostatnie podmioty, czyli Nadleśnictwo i Parafia nie wnosily żadnych uwag do wydanych decyzji przez Wydział Geodezji Starostwa Powiatowego w Mragowie. I dlatego, żeby już od tych decyzji, które zostały i uprawomocniły się nie ponosić dodatkowych kosztów jest termin dzisiejszej sesji, dlatego że jutro, zgodnie z 14-sto dniowym uprawomocnieniem się decyzji takie odszkodowanie powiat jest zobowiązany zapłacić. Natomiast przypomniał, że w tej kwestii nadal toczy się postępowanie sądowe przed Nacelnym Sądem Administracyjnym. Czekają na wyznaczenie terminu rozprawy. I zobaczą jaka będzie decyzja Sądu. Na dzień dzisiejszy, zgodnie z zaleceniami Wojewody, wypłacają odszkodowanie dotyczące tychże działek z klauzulą ewentualnego zwrotu w przypadku wyroku NSA. Więc jest to w terminie, nie będzie odsetek, jeżeli dzisiejsza sesja zostanie i plany finansowe, zmiany w budżecie zostaną zaakceptowane. Więc w ten sposób będą mogli rozliczyć kwestie rozliczenia za działki. Natomiast też chciałby ewentualnie, korzystając z okazji zadać pytanie w drugą stronę, bo skoro podpisane porozumienie było 23 sierpnia 2023 i teraz albo pani radna podtrzyma to, że przeoczyła tę sprawę, albo trzeba byłoby zapytać, gdzie w budżecie na 2024 rok, w którym była planowana realizacja tej inwestycji, czy na początku nawet 2024, były zaplanowane środki na to odszkodowanie. Bo nie znaleźli takiej pozycji jak odszkodowanie za działki w Mikołajkach w budżecie z 2024 roku. Chyba, że rzeczywiście było to tak jak pani radna powiedziała przeoczenie.

Pan Adam Kręciwski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że faktycznie prowadził takie rozmowy z panem Burmistrzem, w ogóle z radnymi Gminy Mikołajki, ale zmierzające tylko i wyłącznie, do tego aby do tej inwestycji doszło. Innych rozmów nie prowadził. To chce tutaj sprostować. Dodał, że jeśli chodzi o ten przytoczony punkt tej umowy z 23 sierpnia 2023, paragraf 2 punkt 7 o pokryciu działek, czy wykupie działek stanowiących własność osób trzecich, z treści tego artykułu nie wynika, że powiat ma zapłacić za te działki. Tutaj na ten temat nie ma mowy, także nie rozumie dlaczego mówią na podstawie tej umowy o wykupieniu tych działek. Z tego co wie były prowadzone rozmowy z panem Jakubowskim, który mówił, że by takich odszkodowań nie wiał. I sam ten punkt o tym nie mówi, ale nawet gdyby faktycznie tak było, że musieliby zapłacić za te działki, które należą do Gminy Mikołajki i do osób trzecich, to ta inwestycja by kosztowała tylko koszt działek.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że nie zgadza się z panem Starostą. To, że muszą płacić jest spowodowane tym, że nie podjęli realizacji tej inwestycji. I nie wie, na jakiej podstawie pan Starosta twierdzi, że ten wkład własny, który deklarowała wcześniej Gmina Mikołajki, te 20%, że płaciłby powiat. Powiat miał płacić 5%. Pozostały wkład własny Gmina Mikołajki. Pani radna składa winę na to, że to był początek kadencji i nie do końca może świadomość, czy ważność tych spraw, które są jak gdyby realizacją poprzedniej kadencji. Jest przekonana, że gdyby inwestycja była realizowana, żadnych pieniędzy by nie płacili, bo to są działki powiatu, nie Gminy i one przeszły na własność powiatu na podstawie decyzji

z ZRID-owskiej, która była wydana 24 kwietnia 2024 i sprostowana 31 maja 2024. Także na przełomie kadencji. A tak na koniec to życzy panu Staroście, żeby za 3 lata wszystkie jego decyzje, które są podejmowane w tej chwili były jasne, sprawne i że takiej sytuacji nie będzie. Jeszcze się spotkają i powiedzą sobie, że rzeczywiście kadencja była rewelacyjna, czego jak do tej pory nie można powiedzieć.

Radny Pan Tadeusz Łapka – zapytał, czy te 877 000 dla Mikołajek to jest razem z kosztami projektu? Czy to sam koszt działek?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że 877 708 zł jest to wynik przeprowadzonej analizy finansowej przez rzeczoznawcę dotyczącej działek należących do Gminy Mikołajki. Natomiast odnośnie projektu, do porozumienia z 2023 roku jest aneks nr 2 z 31 października też 2023 roku, który w paragrafie 1 mówi: „paragraf 3 ustęp 1 otrzymuje brzmienie: inwestycję opisaną w paragrafie 1 ustęp 1 porozumienia prowadził będzie powiat”. Bo powiat był beneficjentem środków finansowych z Polskiego Ładu. „Na podstawie dokumentacji technicznej, za opracowanie której odpowiedzialna jest Gmina.” Czyli Gmina jest odpowiedzialna i była odpowiedzialna za przygotowanie dokumentacji projektowej. „Przekazanie powiatowi dokumentacji technicznej wraz z prawomocną decyzją umożliwiającą realizację inwestycji nastąpi w terminie do 29 lutego 2024.” Czyli Gmina zgodnie z tym aneksem przygotowała dokumentację techniczną i przekazała ją jako element składowy do wydania decyzji ZRID. Więc na tą chwilę, według tego, to powiat jest właścicielem dokumentacji technicznej. Rozumie, że może teraz pani radna odbijać pileczkę, bo Starosta świeży, Wicestarosta świeży, w ogóle nie wiedzą, to ich zaskoczyło, co przyszło i tak dalej. Nie zgodził się z tym i jeszcze raz powtórzył, że dokładnie wiedzieli z czym mają na wejściu doczynienia. Mieli doczynienia z postępowaniem przetargowym na realizację tej inwestycji, gdzie wpłynęły trzy oferty i najniższa oferta wyniosła 7 913 000,68 zł. Już postępowanie było realizowane w trakcie. Natomiast przypomniał, że plan inwestycyjny, który obejmował dofinansowanie z Polskiego Ładu w wysokości 4 655 000 i wkład własny Gminy w wysokości 1 560 000, dawał kwotę 6 215 000. Na tyle w porozumieniu skonstruowali budżet inwestycji, na 6 215 000. Postępowanie przetargowe wyniosło 7 913 000 z groszami. I na początku czerwca, kiedy ta oferta wpłynęła pan Burmistrz jako pierwszy, kiedy Starosta dowiedział się o tym, otrzymał informację. 5 czerwca 2024 wysłano pismo do pana Burmistrza z powiatu w sprawie oficjalnego przekazania informacji z otwarcia ofert wraz z prośbą o podjęcie decyzji. Trzy dni wcześniej pan Burmistrz otrzymał od Starosty informację telefoniczną. Dlaczego? Dlatego, że w przypadku wzrostu kosztów dotyczących inwestycji zostaną one sfinansowane przez Gminę, po podjęciu uchwały Rady Miejskiej w Mikołajkach. I to jest informacja też do pana Przewodniczącego. Po podjęciu uchwały Rady Miejskiej w Mikołajkach. Nie informacji pana Burmistrza, że znajdzie lub nie znajdzie pieniędzy, tylko uchwały budżetowej Rady Miejskiej w Mikołajkach. Natomiast, „jeśli koszty realizacji inwestycji po przeprowadzeniu postępowania udzielenia zamówienia publicznego na wybór wykonawcy robót budowlanych przekroczą możliwości finansowe Gminy, porozumienie ulegnie rozwiązaniu bez możliwości dochodzenia jakichkolwiek wzajemnych roszczeń przez strony niniejszego porozumienia”. To, że powiat mrągowski wystąpił z propozycją, że skoro koszty są o 1 600 000 wyższe niż planowane, chcieli znaleźć wspólne rozwiązanie. A kwestia wykupu działek wyszła w trakcie dokładnej analizy porozumienia. Bo na tym etapie to Starosta nawet nie widział tego magicznego zapisu, który mówi, że

Gmina pokryje od osób trzecich - czytaj Nadleśnictwo i Parafia, a za swoje działki będzie dalej żądała rekompensaty. Bo weryfikowanie potem dokładniejsze tego porozumienia pokazało, że dobrze to nazwać przeoczeniem, tym bardziej, że działki, których dotyczy sprawa dalej mogłyby być własnością Gminy Mikołajki. Tylko, że na dzień dzisiejszy według przekazanych działeczek, wszystkie przyłącza z terenu Gminy weszły w teren powiatu, przyłącza wodociągowe, kanalizacyjne i tak dalej.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – zapytał, z którego punktu tego porozumienia wynika, że w wyniku analizy to Starostwo musi płacić odszkodowanie dla Gminy Mikołajki?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odpowiedział, że z paragrafu 2 punkt 7: „Gmina pokryje koszty wykupu działek stanowiących własność osób trzecich”. W tym momencie Gmina nie jest osobą trzecią. Jest w tym momencie bezpośrednim realizatorem porozumienia. Natomiast to co pan radny podnosił na Komisji, że w punkcie 6 jest zapis: „Na okres realizacji inwestycji”. Czyli jeżeli by musieli wejść w którąś działkę w trakcie wykonywania inwestycji, wtedy Gmina zobowiązuje się do nie pobierania od powiatu należnych odszkodowań lub opłat. Tylko w czasie inwestycji. Natomiast jeśli chodzi o wykup działek dotyczący decyzji ZRID-owskiej, Gmina poprzez ten zapis zobowiązała się do pokrycia kosztów Parafii i Nadleśnictwa, a za swoje działki oczekiwała i oczekuje zgodnie z komunikatami pana Burmistrza na odszkodowanie.

Radny Pan Tadeusz Łapka – poinformował, że na początku kadencji powiedział, że zawsze mówi prawdę i prawda powinna być takim obowiązkiem przede wszystkim w stosunku do wyborców i nie powinni od tego uciekać. 1 127 392 zł to jest strata powiatu. To jest zapłata za działki, które potrzebne są powiatowi jak psu atrament na mroźne noce. To jest strata, za którą mogliby mieć, gdyby potraktowali to jako wkład własny, około 6 milionów na różnego rodzaju inwestycje. Tych pieniędzy już nigdy nie odzyskają, bo te działki są po prostu niepotrzebne. Być może w jakiś tam sposób je wykorzystają, jak będą mieli jakiś genialny pomysł. Na co na razie się nie zanosi. Natomiast jest jeszcze druga sprawa. To jest ewidentna strata powiatu i tu nie ma co mydlić oczu nikomu, że była to nieprzychylność drugiej strony i tak dalej. Nie. Po prostu pan Burmistrz Mikołajek dał lekcję taką, że za błędy się płaci. Za każdy błąd się płaci. Akurat trafiło na Burmistrza Mikołajek, który jest, co pan radny powtarza 100 razy, najbardziej doświadczonym samorządowcem w powiecie. Ale gdyby trafiło na inny samorząd, tak samo by się zachował, mając to na uwadze, że inwestycja w jego Gminie nie będzie realizowana. I tyle. I tu trochę drogo kosztują ich błędy i decyzje obecnej władzy i trzeba się nad tym zastanowić bardzo poważnie, co zrobić, żeby do takiej sytuacji nie dochodziło, bo to jest 1 127 000. To nie jest 50 - 20 000, które można pokryć. Można powiedzieć, że dobrze, poszło do innego samorządu. Swoją drogą dobrze, że te pieniądze idą do samorządu powiatowego, a nie do samorządu jakiegoś innego, czy do instytucji prywatnej poza powiatem. Wiadomo, że trzeba zapłacić bezwzględnie, bo jest wyrok i jeżeli nie zapłacą to jest kara, są odsetki. Tutaj czekanie na to, że NSA akurat podejmie inną decyzję niż WSA, to z doświadczenia wie, że to są mrzonki. Rzadko, czy bardzo rzadko się trafia, żeby decyzja NSA była inna. Także mają przykład sytuacji, która nauczyła ich jednego, że inwestycja, jeżeli zaczynają, jeżeli się decydują, od początku do końca musi być ściśle kontrolowana, na każdym etapie i sprawdzana, czy jest, to o czym mówił kiedyś przy idei, czy w ogóle przy zasadach funkcjonowania samorządu czy władzy jakiegokolwiek, musi być kontrolowana na każdym etapie. Przecież

nie jest to jedyna inwestycja, którą powiat realizuje. Nie ma takich zawirowań jak tutaj. Zwalanie winy na to, że to był koniec jednej, początek drugiej kadencji, to są oczywiście jakieś obiektywne przesłanki. To na pewno jakiś tam wpływ miało może, ale tutaj kwestia jest tak zwanego dogadania między samorządami i woli dogadania. I tutaj nie może być tak, że ciągle od początku kadencji mają konflikt z jednym samorządem. W końcu czas na to, żeby te samorzady w obrębie powiatu, a nie ma ich tak dużo, żeby one wreszcie stanowiły jakąś jedność, żeby powiat stanowił jedność, a nie jeden odstępuje. Tak nie może być. Należy zapłacić za błędy, wyciągnąć z tego wnioski i doprowadzić do sytuacji, że w końcu ten samorząd otworzy się na powiat i będzie współpracował z Zarządzeniem Powiatu normalnie. Ale tu musi być też wola Zarządu Powiatu i wola samorządu, tutaj Burmistrza Mikołajek i trzeba ten temat załatwić, żeby to wreszcie funkcjonowało jako całość.

Pan Jan Szymański – nie zgodził się ze słowami radnego Łapki, bo brał też udział w negocjacjach, słyszał wypowiedzi i pana Burmistrza Jakubowskiego, jego radnych. Byli na tym spotkaniu z radnymi. Mówią o stracie. Strat na razie nie ma, bo jeszcze nie zapadł wyrok ostateczny. Być może tak jak pan Łapka tu powiedział, że to jest ciężka sprawa do wybronięcia się, ale jest taka szansa, że tych pieniędzy nie stracą. Poza tym wykupili działki, które zostają w powiecie i jeżeli ta droga będzie kiedykolwiek robiona, a będzie, to już będą mieli gotowe działki wykupione. Odkąd pamięta, na początku kadencji mieli do zapłacenia, czego żądał pan Burmistrz, kwotę chyba 1 700 000zł. Ustalili, że dzielą tę kwotę na pół. Radni byli na tych spotkaniach i to pamiętają. I podjęli decyzję o przekazaniu tych 750 000 zł dla pana Burmistrza. Pan Burmistrz się nie zgodził z takim podziałem. On chciał 1 600 000 czy za 1 700 000. W rozmowach, jakie toczyły się na początku lipca, wielu z nich było tam na miejscu, oglądało tę inwestycję, patrzyło na to. Ustalali razem z radnymi z Mikołajek. Oczywiście pan Burmistrz zasłonił się tym, że on nie może podjąć decyzji, bo decyzję będzie podejmowała Rada. A była wtedy mowa właśnie o wykupie tych działek też między innymi. W dalszych negocjacjach doszło do tego, że byli gotowi zapłacić dla pana Burmistrza, czy dla Gminy Mikołajki, 1 800 000zł jako wkład do inwestycji, bo pan Burmistrz żądał takiej kwoty, bo poniósł jakieś tam koszty, odwodnienie i tak dalej, budowa tego zbiornika na wody opadowe. Było ciśnienie, żeby zapłacić. Dzisiaj mają zapłacić 1 100 000. Licząc koszty łączne, wtedy by zapłacili za 600 metrowy odcinek ulicy ponad 3 miliony, bo takie byłyby koszty. 1 800 000 zł, które powinni dać dla pana Burmistrza, wykup działek - kolejne 1 100 000 i jeszcze nieprzewidziane koszty, które by wynikły w trakcie realizacji inwestycji. To by kosztowało około 3 milionów. Dzisiaj płacą 1 100 000 i mają działki, które będą potrzebne przy realizowaniu inwestycji w przyszłości. Tak uważa. Nie ma co tutaj biadolić, że coś stracili. No bo nic nie stracili. Po prostu przeniesienie pieniędzy na wykup działek, które muszą wykupić. Ale też jeszcze sprawa nie jest zakończona, bo być może NSA wyda wyrok pomyślny dla powiatu.

Radny Pan Bogdan Moroz – zapytał, czy pan Starosta może rozważyć taką sytuację, że w przyszłości sprzeda te działki dla Gminy Mikołajki i właśnie drogę?

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – odpowiedział, że zobaczą co przyniesie przyszłość. Jest zwolennikiem współpracy, tylko że cały w tym jest ambaras, aby dwoje chciało na raz. Bo to, że oni wychodzą z inicjatywą, wspierają jakieś działania, bo Mikołajki są tak samo ważnym samorządem jak pozostałe w powiecie mragowskim i to, że wcześniej zostały podjęte działania dotyczące jakby formuły tej inwestycji,

przejęcia tych działek, które czyścili jakby kwestie dla samej Gminy, natomiast dorzucały jakby teren pod przyłącza, które miały być realizowane w ramach tej inwestycji, temat jest otwarty. Uważa, że powinni tą inwestycję zrobić. Tym bardziej, że to co też podnosił radny Szymański, pan Burmistrz pewne działania robił planując swoje inwestycje z ulicy Dąbrowskiego oraz z drogi krajowej nr 16, budując kolektor w niedalekim jakby sąsiedztwie zlewni zarówno z jednej jak i z drugiej drogi. Więc ta inwestycja musi być zrobiona. Tylko liczą na to, że będzie też chęć współpracy z drugiej strony. Bo te działki na dzień dzisiejszy po prostu poszerzają pas drogowy drogi powiatowej, natomiast jeżeli ktoś by zerknął na projekt, to na dzień dzisiejszy przejmują działkę największą jakby z tych wszystkich, wyodrębnioną na parkingu przed Domem Kultury, tam gdzie miało się znajdować główne połączenie kolektorów deszczowych, zarówno z drogi powiatowej, z gminnej Dąbrowskiego i przekazujące jakby całą wodę ze zlewni do właśnie tego zbiornika retencyjnego. Więc, czy to będzie odsprzedaż, czy raczej forma realizacji inwestycji w porozumieniu, to jest kwestia współpracy, chęci rozmawiania w przyszłości.

Radny Pan Tadeusz Łapka – zwrócił się do radnego Szymańskiego. Jeżeli pan radny używa argumentów wobec jego wypowiedzi, to prosiłby, żeby te argumenty były logiczne i konkretne. Bo jeżeli mówią, że nie tracą nic, bo płacą te 1 120 000, to nie jest strata, tylko jest to zapłata za działki, które będą im potrzebne, to po co się sądzą w NSA o tą zapłatę? Tu logiki nie ma. Jest strata i tyle. Natomiast w każdej sytuacji trzeba szukać tak zwanych pozytywów. I tutaj wiadomo sytuacja jaka się wytworzyła, to co wspominał wcześniej powinna czegoś uczyć. To na pewno już jest nauczka, taka dobra nauczka na to, żeby tego rodzaju błędów nie popełniać. Natomiast jak z tej zapłaty wyciągnąć w przyszłości korzyść taką, która by niwelowała tą stratę, bo to o to chodzi, żeby za rok czy za dwa, żeby te działki, które faktycznie mają, żeby coś z tym zrobić i żeby one stanowiły tak zwaną wartość dodaną, w tym jest właśnie cały ambaras i trzeba byłoby zastanowić się przy konstruowaniu jakiegokolwiek inwestycji w Mikołajkach, jak ten element wykorzystać. Natomiast, jeżeli nie przekazują na razie drogi w tym systemie kaskadowym to te działki mogą się przydać, przy mądrym przemyśleniu na przyszłość. I trzeba w tym kierunku iść, bo po prostu szkoda pieniędzy.

Pan Jacek Kiśluk – Wicestarosta – nie zgodził się z radnym Łapką, dlatego że cały czas narracja nie zmierza w tym kierunku jaki powinna. Cały czas mówi o błędach, ich błędach i o tym, że to oni popełnili błędy i że to jakby ich wina. Owszem może można byłoby więcej, ale uważa, że zrobili bardzo dużo. Od samego początku każdy z nich, jeżeli chodzi o Zarząd, ale i większość radnych była zdeterminowana, żeby ta inwestycja była realizowana i ponad podziałami. Spotkali się wszyscy w Mikołajkach, chyba już na trzecim, albo czwartym spotkaniu z Burmistrzem, a wcześniej pan Starosta, pan Przewodniczący, pan Wiceprzewodniczący, Wicestarosta osobiście na sesji prosił o to, żeby pan Burmistrz się zastanowił, w jakiej formie, może pół na pół, może w innej formie. Zaprosił go też na sesję Rady Powiatu, gdzie jeszcze był czas, gdzie jeszcze rozmawiali. Później spotkanie radnych powiatu z radnymi Gminy Mikołajki zorganizowane w Mikołajkach. Więc prosi, żeby nie mówić, że nie chcieli, bo chcieli bardzo i do samego końca, czyli do końca lipca jeszcze była determinacja, żeby tą inwestycję robić. Mało tego, przypomniał, że w tym roku chcieli wrócić do tej inwestycji. Mogliby ją realizować i też nie było żadnych ustępstw z Mikołajek. Także nie postrzegalby tak tego, bo ta narracja jego zdaniem zmierza nie w tym kierunku co

powinna. Owszem chciałby, żeby inwestycja była i żeby wrócili do tego, ale tak jak i już tutaj padło wielokrotnie muszą być dwie strony, które tego chcą. Oni na pewno chcą.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem innych głosów zamknął dyskusję. Zwrócił się o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Emil Popowski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisja wydała opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 9, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 5, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXVII/130/2025 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mrągowskiego na lata 2025-2040.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 3 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

b) zmian budżetu powiatu mrągowskiego na rok 2025,

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Adam Kręciewski – Przewodniczący Rady Powiatu – zwrócił się o przedstawienie opinii ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Emil Popowski – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisja wydała opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 9, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 5, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXVII/131/2025 w sprawie zmian budżetu powiatu mrągowskiego na 2025r.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 3 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zrealizowany, wobec czego o godz. 10:50 zamknął obrady XXVII sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

PRZEWODNICZYŁ:

Przewodniczący Rady Powiatu

Adam Kręciewski

Protokolowała:

Justyna Olbryś